

# II Krajowa Narada Racionalizatorów i Wynalazców Przemysłu Lekkiego

Realizacja zadań w dziedzinie postępu naukowo-technicznego związanego ze strategią rozwoju społeczno-gospodarczego kraju przyjętego na VI i VII Zjeździe partii — wymaga od środowisk technicznych wzrostu aktywności twórczej. Ustalony przez Prezydium Rady Głównej NOT w dniu 13. 12. 1977 r. „Program działania NOT i zrzeszonych w niej SNT w zakresie wynalazczości i racjonalizacji na lata 1978—81” wytyczył główne kierunki działań dla wszystkich ogniw NOT i SNT.

Bardzo ważną rolę w realizacji uchwał XII Plenum KC PZPR w rozwoju postępu naukowo-technicznego i organizacyjnego, zwiększeniu efektywności gospodarowania i podnoszeniu wydajności pracy przypada związkom zawodowym i stowarzyszeniom naukowo-technicznym. Wyrażenie zrozumienia ważności tych zadań jest opracowanie w dniu 28 czerwca 1978 r. przez Prezydium Naczelnej Organizacji Technicznej oraz Centralnej Rady Związków Zawodowych kierunków wspólnych przedsięwzięć zmierzających do zacieśnienia współpracy wszystkich ogniw SNT i związków zawodowych niezbędnych dla realizacji strategii rozwoju gospodarczego kraju.

Do najważniejszych zadań tych ogniw zaliczyć należy ofensywne i szerokie podejmowanie działań społecznych na rzecz pełnego wykonania zadań społeczno-gospodarczych, ze szczególnym uwzględnieniem priorytetowych zadań określonych na VIII Kongresie Związków Zawodowych i VII Kongresie Techników Polskich.

Dowodem tej zintegrowanej wspólnej działalności jest zorganizowanie przez Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego, Stowarzyszenie Włókienników Polskich oraz Ministerstwo Przemysłu Lekkiego w ubiegłym miesiącu w Łodzi II krajowej narady racjonalizatorów i wynalazców przemysłu lekkiego. Było to spotkanie z czelownymi i aszajnami racjonalizatorów przemysłu lekkiego w celu podsumowania dotychczasowego doboru i omówienia zadań stojących przed działaczami ruchu racjonalizatorskiego i wynalazczości pracowniczej w przemyśle lekkim.

Ze strony Południowych Zakładów Przemysłu Skórzanego w Chełmku w krajowej naradzie racjonalizatorów i wynalazców przemysłu lekkiego udział wzięli: przewodniczący Rady Zakładowej — tow. Zbigniew Krzyżanowski i czelowny racjonalizator — inż. Czesław Krawczyk, który otrzymał tam odznaczenie państwowe — Srebrny Krzyż Zasługi.

Na naradzie omówiono i uzgodniono projekt wspólnego programu działania ze strony Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego oraz Zarządu Głównego Stowarzyszenia Włókienników Polskich na rzecz dalszego rozwoju ruchu racjonalizacji i wynalazczości pracowniczej w przemyśle lekkim zabezpieczającego realizację wytycznych Sekretariatu KC PZPR z dnia 14 kwietnia 1978 r.

Naradę zakończono apelem do wszystkich zatrudnionych w przemyśle lekkim o powszechny udział robotników, techników i inżynierów, kobiet i młodzieży w ruchu wynalazczym i racjonalizatorskim.

## Szwalnia w Jaworznie przed jubileuszem

W przyszłym roku upłynie dziesięć lat od dnia, w którym powstał Oddział Szwalców w Jaworznie. Obecnie jaworznięcka szwalnia zatrudnia 209 pracowników w tym około 95 proc. kobiet. Wszelkie materiały i półfabrykaty potrzebne do produkcji dostarczane są z Chełmka, tak że od sprawności działania kooperantów jakimi są Wydz. 420 oraz transport w dużej mierze zależy rytmiczna dostawa gotowych cholewek.

W dwóch warsztatach szwalniczych (w tym jednym dwumianowym) produkuje się około 2.600 par cholewek dziennie z przeznaczeniem na obuwie eksportowe do Związku Radzieckiego.

Wśród licznej rzeszy dobrych pracowników na szczególnie wyróżnienie zasługują Barbara Turek, Wiesława Kalinowska, Barbara Kuligowska i Julia Mąka.

25 proc. załogi to członkowie partii i organizacji młodzieżowych ZSMP. Funkcję I sekretarza pełni tow. Janina Gut, przewodniczącą Kola ZSMP jest tow. Barbara Zak. Kierownikiem oddziału jest Roman Matysik.

Zbliżający się jubileusz 10-lecia załoga szwalni zamierza uczcić poprawą wydajności i rytmiki produkcji oraz podniesieniem jakości produkowanych cholewek. (R.M.)

## Oszczędność energii sprawą całej załogi

Z dniem 1 października rozpoczyna się jesienno-zimowy szczyt energetyczny. Wydział energetyczny ponawia apel do całej załogi naszego zakładu o poważne potraktowanie sprawy oszczędnego zużycia energii elektrycznej i paliw.

W dalszym ciągu nagminnie pozostawia się silniki biegnące luzem, niepotrzebnie świecą się żarówki i świetlówki. Działa u nas w zakładzie komisja d/s oszczędności energii i paliw, która na bieżąco zajmuje się tymi problemami. Jednak bez wydajnej pomocy dozoru produkcyjnego i samych pracowników będzie trudno wywiązać się z przyjętych limitów. A jest to konieczne, aby tej energii starczyło dla wszystkich.

Opracowane są harmonogramy wyłączeń odbiorników w godzinach szczytowego obciążenia i w wypadku awaryjnego ograniczenia poboru mocy. Po wszystkich obiektach porozwieszane są hasła propagujące oszczędność w zużyciu energii elektrycznej.

Rangę problemu ilustrują następujące dane: Nasz zakład zużywa na dobę średnio 68 000 KWh — co kosztuje około 54 000 zł. W skali rocznej potrzeby produkcji i utrzymania ruchu pochłaniają 22 000 000 KWh na sumę około 16 000 000 zł. Oszczędzając energię elektryczną i paliwa możemy znacznie wpłynąć na sytuację finansową naszego zakładu. A przecież nie tylko o pieniądze tu chodzi.

Zdzisław Morawski

# ECHO helmska

19 (479)  
1-15. X  
1978 R.

Dwutygodnik Samorządu Robotniczego PZPS CHEŁMEK

## W celu pełnej realizacji zadań

Dyskusja nad wykonaniem zadań społeczno-gospodarczych zakładu po III KSR została przeniesiona na szczebel poszczególnych oddziałów i wydziałów.

Problematyce tej poświęcone były m. in. sierpniowe otwarte zebrania Oddziałowych Organizacji Partyjnych.

W toku dyskusji zgłoszono szereg wniosków i propozycji, których sprecyzowaniem zajęły się egzekutywy POP. W wyniku posiedzeń egzekutywy skierowano do komórek zarządu zakładu ogółem 34 wnioski.

Wnioski te rozpatrywał powołany przez dyrektora zespół specjalistów, konsultując się z kierownikami zainteresowanych komórek organizacyjnych.

W wyniku przeprowadzonej analizy 9 wniosków uznanych zostało za wykonane względnie jest realizowane na bieżąco, 4 uznano za nienadające się do wykonania, jeden wymaga dokładniejszego sprecyzowania, a 20 przyjęto do realizacji.

Do wniosków wykonanych zaliczyć należy między innymi wprowadzenie zmian organizacyjnych przy przeprowadzeniu prób i „pilotażu” nowych wzorów do produkcji seryjnej, w wyniku czego nie zanotowano w III kwartale poważniejszych „wypadków” z tytułu niedopracowań konstrukcyjnej technologii. W wyniku interwencji zmniejszyły się opóź-

nienia pociągów na linii Czechowice — Działce — Oświęcim — Trzebinia oraz poprawiło się kursowanie autobusów dowożących i odwożących ludzi.

W trakcie realizacji znajduje się wniosek dotyczący uruchomienia oddziału pracy chronicznej, poprawy gospodarki kopiami i opakowaniami, doskonalenie metod kontroli jakości w fazie sycia.

We wnioskach, które przyję-

sane z producentem ma być zakończony z m-cu styczniu 1979 r. Realizacja powyższych wyników przyniesie dalszą poprawę warunków pracy, społecznych załogi.

Zamiast proponowanego powołania stanowiska głównego technologa d/s wyrobów gumowych wprowadzone zostaną inne rozwiązania. Polegać one będą na upoważnieniu kierowników zmianowych 310, zmiany II, III i IV do wyda-

wanie wiążących poleceń pracownikom zajmujących się technologią i kontrolą procesów produkcji na poszczególnych zmianach. Chodzi tu o decyzje w sprawach dotyczących wprowadzania receptur zastępczych w przypadku braku określonego materiału „pilotażowe” pierwszych partii mieszanki gumowych itp.

Problem ryflowania powierzchni gładkich przy podnoszeniu „PZ” i „Para” uznano za nieaktualny z uwagi na wycofywanie tych spodów z kolekcji wzorów.

Podporządkowanie organiza-

## Postulaty partyjnych zebrań

to do realizacji (połączenie wewnętrzne nr 88/78 z dnia 10. 10. 78 r.) na uwagę zasługują między innymi przebudowa wieńca do szatni damskiej w hali 24, urządzenie podjazdu betonowego do magazynu podrecznego w hali 36, wykonanie w magazynie podrecznym oddz. 415 dwóch pomieszczeń na wtórną skórę i na kleje oraz dodatki zewszkie. Kabina natryskowa łącznie z dobudową części przeznaczoną do rozbiierania w hali 36 zostanie wykonana do końca roku, a generalny remont wtryskarki „desma” w wyniku umowy podpi-

Podporządkowanie organizacyjnych służby kontroli jakości z-cy dyrektora d/s produkcji spowodowały osłabienie funkcji kontrolnych działu KJ ze względu na możliwość bezpośredniego oddziaływania na służby kontrolne z tytułu zależności służbowej. Utrudniłoby to również sterowanie jakością we wszystkich sferach działalności przedsiębiorstwa tj. sferze przedprodukcyjnej, produkcyjnej i poprodukcyjnej.

Wniosek dotyczący wykonywania wielkich dorobek w ilości do 100 par w oddziale 512 jest nie do przyjęcia, gdyż mogłoby to stanowić czynnik demobilizujący oddziały montażowe do wykonania w pełni rozpisanej partii produkcyjnej. Poza tym oddz. 512 przeznaczony jest między innymi do wypróbowania nowych modeli.

Również z analogicznych powodów nie można przyjąć jako generalnej zasady wykonywania większych dorobek od 100 do 300 par przez oddział 439. Nie mniej w sytuacjach trudnych, wyjątkowych oddziały te wykonują w ramach zadań dodatkowych tzw. dorobki względnie b. małe zamówienia eksportowe. Dodac należy, że POP nr 1, 2 i 3 oraz Komitet Zakładowy PZPR zostały powiadomione na ośmiu sposobie załatwienia poszczególnych wniosków. (JW)

## Jak realizowane są wnioski Samorządu Robotniczego?

W toku dyskusji podczas III Konferencji Samorządu Robotniczego przedsiębiorstwa w dniu 20 lipca br. zgłoszono pod adresem dyrekcji trzydzieści trzy wnioski. Lista postulatów powiększyła się o dalszych siedem, będących owocem obrad KSR w zakładach garbarskich i w zakładzie obuwia w Będzinie. W wyniku dokonanej analizy i po konsultacjach przyjęto do realizacji 24 wnioski z III KSR oraz 6 wniosków z KSR zakładowych. Ujęto je w formie polecenia wewnętrznego nr 73/78 z dnia 29. 8. 1978 r. z podaniem terminów i osób odpowiedzialnych za ich wykonanie.

W poleceniu nie ujęto 8 wniosków uznanych jako zrealizowane w trybie niezwłocznym względnie realizowane na bieżąco. Do nich należą między innymi dokonana w III kwartale modyfikacja zasad przydzielania funduszu mistrzowskiego pod kątem poprawy wyników jakościowych produkcji, kontynuacja przeglądu zatrudnienia.

Do tej grupy zalicza się także: zwiększenie funduszu premiowego służbom pomocniczym garbarni w Jaworznie-Szczakowej, zwiększenie limitu zatrudnienia garbarni w Skoczowie, urealnienie limitu zatrudnienia zakładu w Będzinie oraz zwiększenie funduszu

legowano czasowo do końca 1978 r. 3 mechaników, w tym 4 dziewczęta i 4 chłopców do pracy w oddziałach montażowych. Absolwenci zatrudnieni zostali przy stanowiskach maszynowych, co umożliwi im równocześnie nabycie odpowiedniej praktyki do wykonywania w przyszłości swojego zawodu.

Wniosek — zapytanie zgłoszony przez A. Poznańską, dotyczący zatrudnienia absolwentów szkoły przyzakładowej o

Wniosek M. Gołyński dotyczący dopłat do kwate prywatnych wynajmowanych przez pracowników zakładu został wyrażony przez Zjednoczenie, które zasygnalizowało odpuszczył Ministerstwa PL z dnia 3.8. br. wykluczający możliwość dopłat do kwate wynajmowanych przez pracowników zakładu od osób prywatnych. Jedynym wyjątkiem są przypadki zakwaterowania absolwentów szkół wyższych, z którymi zakład zawarł umowę o pracę. Przystępuje wtedy dopłata w wysokości 600 za przez okres 6 miesięcy jeżeli nie ma możliwości przydzielenia mieszkania lub zakwaterowania w hotelu zakładowym.

Wszyscy wnioskodawcy zostali pisemnie powiadomieni o sposobie załatwienia zgłoszonych wniosków. Kopie odpowiedzi otrzymał sekretarz ekonomiczny KSR oraz zakład ludzianca, która wnioskodawca reprezentował podczas dyskusji na sesji.

J. W.



Uczestnicy spotkania rencistów skórzanego, o którym pisaliśmy w poprzednim nrze. Pierwsza z lewej: Zofia Papciak, przedstawicielka rencistów naszego zakładu



# Pierwsze dni nowego Sekretarza

Do przeprowadzenia tego wywiadu sposobem się dość długo. Właściwie już od następnego dnia po pamiętnym Plenum Komitetu Zakładowego, które dokonało wyboru nowego I sekretarza. Została nim, jak już informowaliśmy, tow. IRENA MACULEWICZ, pierwsza w dziejach zakładowej organizacji partyjnej kobieta, powołana do pełnienia tej szacownej, a zarazem tak odpowiedzialnej funkcji. Ale nie jest łatwo w napiętym kalendarzu zajęć nowo wybranego sekretarza znaleźć chwilę wolnego czasu na rozmowę.

— Jeszcze teraz — mówi tow. Maculewicz — nie mogę powiedzieć, bym poznała już w całości zakład, chociaż usiłuję się o to starać. Codziennie wychodzę na wydziały, zaznajamiam się z ludźmi i z produkcją, ale nie jest to prosta sprawa, bo i zakład wielki i różnorodnych problemów: społecznych, technicznych i technologicznych mnóstwo. Zaczynam sobie dopiero tworzyć swój własny obraz naszej zakładowej rzeczywistości.

— Rozumiem, że to jeszcze potrwa. Ale może już teraz mogłoby Towarzystwo podzielić się z czytelnikami, swoimi spostrzeżeniami sformułowanymi, jak się to mówi „na porządku”.

— Mam w zakładzie dobry, powiedziałabym nawet: bardzo dobry aktyw. Myślę tutaj nie tylko o działaczach szczebla zakładowego, ale i o ludziach tkwiących w produkcji, na

wydziałach i oddziałach. Jest to dla mnie szalenie pomyślny prognostyk u progu mojej pracy politycznej wśród załogi „Chelmka”. Nie wyobrażam sobie bowiem żadnej działalności, jeśli oczywiście ma ona przynieść pożądane efekty, bez oparcia się na szerokim gronie społecznych wydziałów. Oczywiście nasza — kierownictwa — sprawą jest nie zaprzepa-

sprawę, że to stawia mnie w określonej sytuacji i nakłada na mnie szczególne obowiązki. Z tego, co się zorientowałam, widzę że mamy w „Chelmku” dobrze zorganizowany system opieki nad kobietami pracującymi. Ale dostrzegam też istniejące w tym zakresie braki. Część z nich uda się załatwić dopiero wraz z ukończeniem modernizacji zakładu. Nie-

cierzyństwo, opieka nad małymi dziećmi... Ale se-ndno sprawy, moim zdaniem tkwi gdzieś indziej: w metodach i stylu pracy z kadra rezerwową. Jeżeli ta praca będzie dobrze zorganizowana i objęci nią będą właściwie dobrani ludzie, to i obawy przed podjęciem się kierowniczych stanowisk będą mniejsze, także i wśród kobiet.

— Oprócz tych, o których mówiliśmy, jakie jeszcze sprawy uważa Towarzystwo za najważniejsze w naszym zakładzie.

— Sprawy tych jest cały szereg i nawet wymienić je wszystkie byłoby trudno w czasie jednej rozmowy. Po to i adaptacja społeczno-zawodowa młodzieży, i społeczna dyscyplina w zakładzie, praca z mistrzami, ideaowa i ekonomiczna edukacja załogi. Zresztą każdy dzień stwarza określone sytuacje, przynosi problemy, które należy rozwiązywać. Nigdy nie można powiedzieć, że w sprawach partyjnych zrobiło się już wszystko.

— Dziękuję Towarzystwo Sekretarzowi za rozmowę, życząc imieniu Czytelnikom, aby każdy dzień spędzony z nami — obok problemów, bo tego nie da się uniknąć przynosił jej satysfakcję i poczucie dobrze spełnionych obowiązków.

— To jest również i moje największe życzenie.

Rozmawiał:  
HENRYK IWANEK

## Rozmawiamy z tow. Ireną Maculewicz

ścić tego ogromnego potencjału ludzkiej inwencji i zaangażowania. W związku z tym należy stworzyć takie warunki, w których ludzie odczuwaliby satysfakcję ze swojego społecznego działania i mieliby pewność, że będzie ono dostrzeżone i właściwie ocenione.

— W swojej bogatej działalności politycznej, pełniła tow. Sekretarz między innymi funkcje I sekretarza KZ w Bielskich Zakładach Przemysłu Liniarskiego „Lenko”. I tam i u nas znaczną większość załogi stanowią kobiety, stąd problemy ludzkie z jakimi spotykacie się w naszym zakładzie są Wam bliższe, tym bardziej...

— Ze sama jestem kobietą? No tak, zdaje sobie

mniej jednak i w obecnych warunkach można by wiele poprawić. Stąd też sprawy aktywizacji społeczno-zawodowej kobiet, stworzenie im jak najlepszych warunków pracy i życia będą na pewno jednym z podstawowych zagadnień w działalności zakładowej organizacji partyjnej, oczywiście bez szkody dla innych kierunków pracy politycznej.

— Istnieje opinia, że kobiety boją się obejmowania odpowiedzialnych stanowisk, po prostu: nie chcą awansować.

— Trudno mi polemizować z tym poglądem, tym bardziej, że faktycznie są w życiu kobiety okresy, w których jej efektywność społeczna i zawodowa siłą rzeczy jest mniejsza: ma-

# Apel II Krajowej Narady Racionalizatorów i Wynalazców Przemysłu Lekkiego

DO WSZYSTKICH ZATRUDNIONYCH W PRZEMYSLE LEKKIM WYNALAZCÓW I RACIONALIZATORÓW, NOWATORÓW PRODUKCJI I POSTĘPU TECHNICZNEGO I ORGANIZACYJNEGO, ROBOTNIKÓW, TECHNIKÓW, INŻYNIERÓW, DZIAŁACZY ZWIĄZKOWYCH I MŁODZIEŻOWYCH, ZAKŁADOWYCH ORGANIZACJI ZWIĄZKOWYCH, KÓŁ STOWARZYSZENIA WŁÓKIENNIKÓW POLSKICH ORAZ KLUBÓW TECHNIKI I RACIONALIZACJI.

Pomyślny i coraz pełniejszy rozkwit Polski Ludowej jest wynikiem konsekwentnej realizacji zadań społeczno-gospodarczych wytyczonych przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą oraz rzetelnej i wydajnej pracy wszystkich załóg.

Niemalą wkład w rozwój społeczno-gospodarczy kraju wnoszą pracownicy przemysłu lekkiego, w tym wynalazcy i racjonalizatorzy. Postęp techniczny jest głównym czynnikiem rozwoju społeczno-gospodarczego naszej Ojczyzny oraz wzrostu dochodu narodowego. Ogromne znaczenie w osiągnięciu tych celów mają odkrycia i wynalazki oraz usprawnienia racjonalizatorskie. Przynoszą one gospodarce narodowej miliardowe efekty ekonomiczne, poprawę bezpieczeństwa, higieny i warunków pracy, sprzyjają ochronie środowiska człowieka, Inspiratorska i twórcza działalność nowatorów, wynalazców i racjonalizatorów przynosi stały postęp w efektywności gospodarowania, racjonalnej gospodarce surowcowo-materiałowej, podnoszeniu poziomu jakości i nowoczesności produkcji, wreszcie wydajności pracy.

Spółeczny ruch wynalazców i racjonalizatorów przemysłu lekkiego ma w tym swój znaczący udział. Pomyślna realizacja zobowiązań, podjętych w ramach „Racionalizatorskiego Funduszu Pięciolatki”, nowe deklaracje zawarte w „karcie inicjatyw i zobowiązań z okazji 70-lecia naszego związku” oraz aktywny udział w różnych konkursach inicjowanych przez Stowarzyszenie Włókienników Polskich są wyrazem zaangażowania i poparcia naszych załóg dla programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Aktywna i twórcza postawa racjonalizatorów i wynalazców oraz szeroki rzesz aktywistów, skupionych wokół klubów techniki i racjonalizacji zasługuje w pełni na słowa wysokiego uznania i podziękowania. W nadchodzących latach biegnącej Pięciolatki chodzi o pełniejszy i bardziej wszechstronny rozwój społecznego ruchu racjonalizacji i wynalazczostwa pracowniczej, który jeszcze aktywniej powinien wspierać wysiłki załóg przemysłu lekkiego o zmniejszenie do dal jej poprawy jakości i efektywności pracy oraz podniesienia poziomu jej higieny i bezpieczeństwa. Kierując się wskazaniami uchwał XII Plenum KC PZPR w sprawie dalszego rozwoju postępu technicznego oraz doskonalenia ruchu racjonalizacji i wynalazczostwa pracowniczej zwracamy się do wszystkich racjonalizatorów i wynalazców, pracowników zakładów przemysłowych, placówek naukowo-badawczych w przemyśle lekkim: robotników, techników i inżynierów o podjęcie dalszych twórczych inicjatyw na rzecz wdrożenia do codziennej praktyki nowoczesnych rozwiązań technicznych, technologicznych i organizacyjnych, o aktywne podejmowanie inicjatyw, które przyczyniają się do dalszego obniżenia kosztów produkcji rynkowej, eksportowej i antyimportowej oraz poprawy jej jakości.

W tym celu inwencja racjonalizatorów i wynalazców, a także szeroki rzesz pracowników powinniśmy kierować na rozwiązania służące lepszemu i bardziej efektywnemu gospodarowaniu surowcami i materiałami, paliwami i energią, usprawnianiu organizacji pracy, podnoszeniu sprawności i racjonalnemu wykorzystaniu potencjału produkcyjnego, a także dalszej poprawie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy.

### TOWARZYSZE!

Zwracamy się do wszystkich zakładowych organizacji związkowych, Kół Stowarzyszenia Włókienników Polskich, Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz administracji przedsiębiorstw o zespolenie wysiłków i podejmowanie aktywnych inicjatyw na rzecz dalszego rozwoju i upowszechnienia społecznego ruchu racjonalizacji i wynalazczostwa, a także podniesienia jego efektywności.

Zwracamy się do szerokiego grona ludzi związanych z ruchem wynalazczym i racjonalizatorskim o tworzenie w każdym zakładzie pracy sprzyjających warunków i odpowiedniego społecznego klimatu dla twórczych i nowych rozwiązań. Uczynmy też wszystko, aby uwaga i inicjatywy kierować na wezłowe problemy wynikające z potrzeb zakładu, branży i całego przemysłu.

Zwracamy się do młodzieży zatrudnionej liczenie w naszym przemyśle o jeszcze bardziej aktywny udział w twórczości i wynalazczym, bardziej masowej uczestnictwo w realizacji programu „Młodzież do postępu” oraz organizowanych turniejach: Młodych Mistrzów Techniki, Gospodarczości i Organizacji.

Zwracamy się do kobiet, stanowiących przeważającą część zatrudnionych w naszym przemyśle, aby w wielu innych dziedzinach życia społeczno-zawodowego — znacznie śmiałej i aktywniej uczestniczyły w ruchu wynalazczym i racjonalizatorskim.

Dokonyjemy w każdym zakładzie, w każdej jednostce organizacyjnej naszego przemysłu wnikliwej analizy dokonanej, potrzeb i możliwości w ruchu racjonalizacji. Określimy i spręczyjemy bliższe i dalsze zadania w dziedzinie postępu technicznego, racjonalizacji i wynalazczostwa, które stanowią będą częścią kompleksu przedsięwzięć zabezpieczających pełne i efektywne wykonanie zadań planu gospodarczego bieżącej pięciolatki.

Dotychczasowe wyniki i doświadczenia, aktywna i zaangażowana postawa wynalazców i racjonalizatorów naszego przemysłu stwarzają realną szansę uzyskania wyższych efektów.

Zwracamy się więc o podejmowanie dalszych zobowiązań rozszerzających i zwiększających pierwotnie zakładane efekty „racjonalizatorskiego funduszu 5-letki” sumy 3 do 4 miliardów złotych.

Powszechny udział robotników, techników i inżynierów, kobiet i młodzieży w ruchu wynalazczym i racjonalizatorskim, czynne zaangażowanie aktywów społeczno-gospodarczego na rzecz dalszego rozwoju będzie najlepszym wkładem załóg przemysłu lekkiego w dalszy dynamiczny rozwój naszej Socjalistycznej Ojczyzny, wyrazem poparcia dla polityki partii — przewodniej siły naszego narodu.

UCZESTNICY II KRAJOWEJ NARADY RACIONALIZATORÓW I WYNALAZCÓW PRZEMYSŁU LEKKIEGO

Łódź, wrzesień 1978 r.

## Przed wyborami do KSR

Opierając się na ustawie o samorządzie robotniczym z 20 grudnia 1958 r. oraz wytycznych CRZZ z lipca 1978 r. i uwzględniając wskazówki Biura Politycznego KC PZPR z maja 1978 r. przystąpiono do opracowania nowego regulaminu Konferencji Samorządu Robotniczego. Zgodnie z jego założeniami proponuje się, aby KSR zakładu w Chelmku liczyła 87 członków mandatowych.

W jej skład wejdą przedstawiciele: Komitetu Zakładowego PZPR (15 osób), Plenum KZ (15), Zarządu Zakładowego ZSMP (10), Kola NOT (5), Kola PTE (2), po trzech reprezentantów z oddziałów terenowych szwalni Kraków, Jaworzno, Kety oraz przewodniczący Zakładowego Zespołu Radnych.

30 członków konferencji stanowić będą robotnicy — przedstawiciele wydziałów podstawowych, wybrani na naradach wytwórczych na okres jednego roku w głosowaniu tajnym.

Warto tu wyjaśnić, że za wydziały produkcji podstawowej uważa się wydziały: 210, 330, 310, 410, 420, 430, 450 działy: (FAZ)

460, 481, 482, 483.

## Jej droga do Partii

Ma 24 lata, pracuje w wydziale 460 jako brygadystka produkcji. Jest członkiem partii, gdzie wchodzi w skład egzekutywy OOP nr 19, należy też do ZSMP, będąc przewodniczącą kola P-6. Zainteresowania sprawami społeczno-politycznymi wyniosła Urszula WIERCIŃSKA już z rodzinnego domu.

Kiedy w roku 1970 przyszła do Chelmka nie przypuszczała, że zwiąże się na stałe z tym środowiskiem i zakładem. Wówczas kontynuowała jeszcze naukę w Zasadniczej Szkole Skórzanej. Na pierwszym zebraniu szkolnej organizacji ZSMP wybrano Urszulę przewodniczącą kola klasowego i przez dwa lata pełniła te funkcje. Po ukończeniu szkoły nie zaprzestała działalności w organizacji młodzieżowej. W zakładzie początkowo była skarbnikiem kola, rychło awansowała na przewodniczącą kola PS-3. Były to trudne lata dla Urszuli. Praca zawodowa, społeczna, dom, rodzina, a tu jeszcze nauka w technikum wieczorowym nie pozostawiały wiele czasu na życie osobiste.

W roku 1973 wstępuje w szeregi PZPR. Rekomendują ją starsze nieco koleżanki Stanisława Palka i Stanisława Szumiak. Jako zadanie partyjne w okresie kandydackim dano jej opiekę nad kółem ZSMP i zobowiązano do

ukończenia szkoły średniej. Z obu tych obowiązków wywiązała się dobrze. Urszula bierze czynny udział w pracach egzekutywy OOP, przysiluje się u waznie wypowiedziom starszych towarzyszy, sama też zresztą uczestniczy w dyskusjach.

Sprawdzone już wzory z organizacji partyjnej wykorzystuje w pracy kierowanego przez siebie kola. Dzięki temu między innymi, młodzież jest silnie związana z partią i podejmuje z nią szereg wspólnych inicjatyw.

Urszula osobiście rekomendowała do partii czterech członków ZSMP. Obecnie jej koleżanki Plenum ZZ ZSMP otrzymało prawo rekomendacji członków w szeregu PZPR, z czego skorzystała już w odniesieniu do ośmiu młodych ludzi. Z satysfakcją patrzymy na pracę koleżanki Urszuli, a ona sama skromnie mówi: „Jestem bardzo zadowolona z mojej podwójnej przynależności. Pole do działania jest duże. Wszystkie zagadnienia są ważne, ale najważniejsze jest to, aby samemu być zadowolonym z tego co się robi.

Podwójna przynależność daje mi możliwość aktywnego uczestnictwa w inicjatywach i poczynaniach obu organizacji”.

(SZCZ)

## To trzeba usprawnić czyli propozycje dla racjonalizatorów

Pole do popisu dla racjonalizatorów w naszym zakładzie jest nie ograniczone. Gdziekolwiek spojrzysz, tam zawsze można coś poprawić, ulepszyć, zaproponować jakiegoś innowację. Nie należy stąd bynajmniej wysnuwać wniosku, że u nas jest tak źle. Po prostu: konieczność poszukiwania nowych rozwiązań wynika z coraz bardziej pogłębiającej się złożoności i różnorodności zadań produkcyjnych, trwającej ciągle modernizacji oraz z owego twórczego niezadowolenia z istniejącego stanu rzeczy. Niepo-kolu, będącego motorem wszelkiego postępu. Są wszakże sprawy, które wymagają załatwienia w pierwszej kolejności. W jednym z poprzednich numerów opublikowaliśmy wykaz takich właśnie spraw, sporządzony przez specjalistów zakładowego Klubu Techniki i Racionalizacji w oparciu o propozycje poszczególnych wydziałów. Dziś podajemy dalsze tematy, proponując naszym racjonalizatorom, aby właśnie na nie skierowali swoją uwagę. A o to one:

Zmechanizowanie nasypania gwoździ do przybłajarek obcasów (typ stary i nowy) w szczególności na warsztatach 431 i 432. Efektem projektu będzie oszczędność robocizny (3—5 osób).

Usprawnienie centralnego nanoszenia kleju na otoki przy użyciu maszyn Shaffera. Efektem może być oszczędność robocizny (5 osób).

Zmechanizowanie lub usprawnienie nakładania otoków na obuwie. Efektem może być oszczędność ca 5 osób.

Zmechanizowanie procesu sprządzania farb i lakierów,

co w efekcie powinno dać poprawę jakości oraz zmniejszenie pracochłonności.

Usprawnienie produkcji kółek gumowo-druceanych, co pozwoli na poprawę jakości drasania zaćwiekowanych wierzchołów obuwia.

W Oddz. Kartonażu do sklejarek pudełek i wieczek zastować nowy klej nieagresywny w stosunku do metali lub rozwiązać sposób dozowania obecnie stosowanego kleju w oparciu o inną technologię.

Usprawnienie pracy odważalni chemikaliów w Wydz. pod kątem hermetyzacji procesu i poprawy warunków bhp.

Usprawnienie transportu odważonych namiarów mieszanek gumowych z odważalni do mieszalników.

Usprawnienie składowania i transportu cholewek z Oddziału Szwalni poprzez GMP do Oddz. montażowych.

Zaprojektowanie wzorcowych stanowisk pracy do wykonywania czynności pomocniczych i związanych z wykończeniem obuwia w Oddz. montażowych.

Poprawienie skuteczności wentylacji miejscowej (na stanowiskach pracy).

To są, jak wspomnieliśmy wyżej, najbardziej palące aktualnie problemy, których rozwiązanie przyczyni się do poprawy jakości pracy i podniesienia jej efekty. Dlatego też przyłączamy się do apelu wystosowanego przez KTR do robotników, techników i inżynierów o czynne włączenie się do ruchu racjonalizatorskiego.

(S. B.)



# Muzeum Okręgowe zaprasza na wystawę

W bieżącym roku zorganizowano po raz pierwszy w naszym województwie konkurs mający na celu ujawnienie stanu tkactwa ludowego oraz jego odbicia we współczesnych tekstyliach.

Dzisiaj tkactwo ludowe żyje jeszcze w tradycji ustnej i umiejętnościach nielicznej grupy ludzi trudniących się nim za miód i jest wykorzystywane do reaktywowania wytwórczości w tym zakresie. I tak współczesne tkaniny i wyroby tkackie o dekoracyjnej i użytkowej funkcji są inspirowane sztuką ludową regionu bielskiego, cieszyńskiego, wilamowickiego i żywieckiego, a wykonane przez twórców amatorów województwa bielskiego oraz Spółdzielni Pracy Rekodzież Lud. i Art. „Sztuka Beskidzka”, „Pilsko”, „Makowianka” — stanowią materiał konkursu tkackiego.

Inicjatorem i realizatorem konkursu na tradycyjne tkaniny ludowe i współczesne wyroby tkackie inspirowane regionalną twórczością ludową było Muzeum Okręgowe w Bielsku-Białej przy współ-

działaniu Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej, Spółdzielni Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Sztuka Beskidzka” w Czechowicach-Dziedzicach oraz „Pilsko” w Żywcu.

Udział w konkursie wzięli trzy w/w spółdzielnie ceglano-łazińskie oraz 13 uczestników, ogółem nadesłano 115 prac, na które składały się tkaniny, wyroby dawne i współczesne. W wyniku oceny juryszek, najwięcej nagród uzyskała spółdzielnia „Sztuka Beskidzka” z Czechowicz-Dziedzic, której obok 3 nagród II, jednej III, przyznano nagrodę specjalną za wybitne walory i popularyzację beskidzkiej twórczości ludowej, oraz wyróżnienia. Nagrodę I otrzymała Irena Dawidowa z Bielska-Białej, nagrody III — Zuzanna Markowicz z Istebnej i Emilia Paździołko z Ujsoł. Pozostałe prace zasługujące na uwagę nagrodzono 14 wyróżnieniami.

10 sierpnia br. jako jedna z imprez towarzyszących obchodom Tygodnia Kultury Bes-

kidzkiej, odbyło się na Zamku w Bielsku-Białej z udziałem miejscowych władz uroczyste otwarcie pokonkursowej wystawy połączone z wręczeniem nagród i dyplomów uczestnikom konkursu. Przybyłym rozdano katalogi wystawy a zainteresowanych zachęcały do zwiedzenia wystawy liczne rozklejone plakaty proj. art. plastyka bielskiego T. Moskały.

Otwarcia dokonał Dyrektor Muzeum Okręgowe w Bielsku-Białej mgr St. Oczko oraz komisarz wystawy mgr Bernadetta Turno — kustosz działu etnografii muzeum, której wkład pracy przy zebraniu materiałów oraz organizacji konkursu i wystawy, pozyskaniu już sobie uznaniu u zwiedzających też ciekawą ekspozycję.

Wystawa czynna będzie do końca października br. w godzinach otwarcia Muzeum Okręgowego w Bielsku-Białej, tzn. wtorek i czwartek — 11.00 — 17.00, środa, piątek i sobota 9.00—15.00 — niedziela 10.00—14.00.

Na odbytym ostatnio posiedzeniu Prezydium Zarządu Oddziału PTTK, postanowiono zorganizować w okresie jesienno-zimowym KURS ORGANIZATORÓW TURYSTYKI w środowiskach umiędziewym, z możliwością uczestniczenia w nim innych członków PTTK.

Kierownictwo kursu powierzono koleżdze inż. Kazimierzowi Sermakowi — wiceprezesa Oddziału PTTK. Programowe zajęcia kursu będą się odbywać na terenie szkoły przyzakładowej, w godzinach popołudniowych. Kandydaci zainteresowani tym kierunkiem szkolenia i odpowiadający

## Aktualności ZO PTTK

wymaganym warunkom, mogą być przyjęci na kurs po dopiepleniu przynależnych formalności wpisowych. Zgłoszenia przyjmowane są przez kierownika kursu, u którego można również zasięgnąć bliższych informacji dotyczących całości spraw organizacyjnych kursu.

### ZDOBYWAMY OTKWB

Nie wszyscy wiedzą, że województwo bielskie ma od br. swoją własną odznakę turystyczną ustanowioną w celu upowszechniania indywidualnej turystyki kwalifikowanej oraz popularyzacji walorów naszego regionu. Ponieważ wśród załogi zakładu jest wielu miłośników Podbeskidzia uważamy za celowe zapoznanie czytelników z zasadami zdobywania tej nowej odznaki.

Może ją zdobywać każdy po ukończeniu 12 roku życia na wycieczkach indywidualnych, rodzinnych i zbiorowych. Teren turystycznej penetracji obejmuje województwo bielskie, podzielone w tym celu na trzy rejonów: zachodni, środkowy i wschodni. Kto chce zdobywać odznakę winien obrać sobie interesujący go rejon i w nim, przejsz wszystkie szlaki nizinne i co najmniej osiem górskich, odwiedzając po drodze wszystkie obiekty noclegowe PTK (baćkowi, schroniska, domy wycieczkowe), zwiedzić co najmniej trzy rezerwaty i pięć pomników przyrody, wszystkie miasta i co najmniej dziesięć ciekawych miejscowości. Poznane tereny, obiekty, zjawiska przyrodnicze i etnograficzne należy zwięźle opisać w książeczce-kronice i potwierdzić na trasie swoją bytność. Poznanie jednego z trzech wymienionych rejonów upoważnia do ubiegania się o odznakę w stopniu brązowym, drugiego — w kolorze srebrnym, a trzeciego — w złocie. Odznakę każdego stopnia można zdobywać w ciągu najbliższych trzech lat, a najkrócej w ciągu roku, oczywiście według kolejności kolorów. Dalszymi szczegółami w tej sprawie służy zarząd oddziału PTTK i Dział Kultury i Rekreacji.

Pełna nazwa odznaki brzmi: Odznaka Turystyczno-Krajoznawcza Województwa Bielskiego (OTKWB).

Tempa

## Kiedys był tu skwer, a dzisiaj...

Lza się w oku krećci, kiedy patrzmy jak marnieje owoc trudu naszych rąk. W 1975 roku przystąpiliśmy do estetyzacji miasta, wielu pracowników przyjeżdżających z ochotą stanęło do pracy przy porządkowaniu terenu obok stacji PKP. Miał to być skwer z alejkami i lawkami, aby oczekując na pociąg można było kulturalnie usiąść, by skrócić czas oczekiwania rozmowa, czy choćby grą w karty.

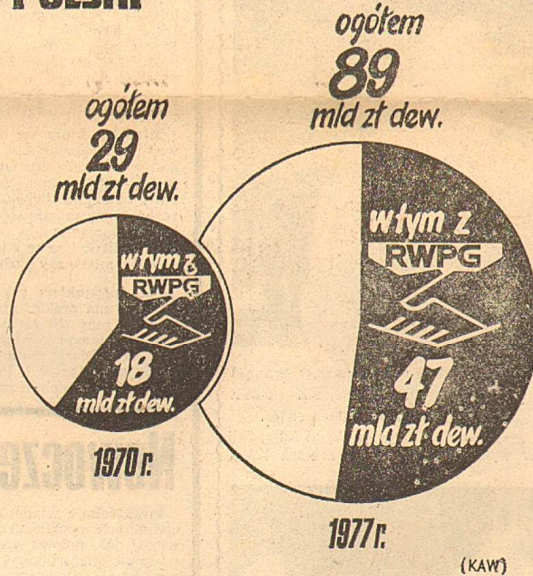
Tak też z początku było. Ale z biegiem czasu lawek zaczęło ubywać, alejki zarosły, krawężniki poniszczono, a żywopłot zaczyna przypominać dzikie chaszczce. Na dodatek miejsca po wykopach w deszczowe dni, to jedna kałuża wypełniona błotem i glina. Z jaką zgroźnością patrzmy na tych szczęśliwcu, którym udało się zająć miejsca na kilku lawkach. Pozostali w dni pogodne deptają „skwer” wzdłuż i w szerz w poszukiwaniu odpowiedniego miejsca, gdzie by mogli poczekać na coraz częściej spóźnione pociągi. Zapytuj więc: czy nie ma możliwości zadbania o ten skwer, postawienia, a może nawet zamurowania kilkunastu lawek (aby nie mogły dla ludzi dojeżdżających do pracy koleją. A jest tych ludzi sporo, bo prawie półtora tysiąca.

(FAZ)

## Nie wystarczy się zapisać

We wtorek 3 października zakończył się kurs kierowców wózków akumulatorowych i podnośników. Kurs prowadzony był systemem wewnątrzzakładowym i w skróconej formie. Zapisało się na niego 42 pracowników, z czego 18 uzyskało uprawnienia do prowadzenia wózka. Jakże są tego przyczyny? Częściowo tkwią one w systemie zmian produkcyjnych, w nawale obowiązków zawodowych itp. Wielu kursantom nie starczyło po prostu wytrzymałości, bo trzeba przyznać, że uczenie się po 5—6 godzin dziennie wymaga dużego samozaparcia. Są i byli też tacy, którzy uważali, że wystarczy się tylko zapisać i przysiąc na egzamin, a jakoś to będzie. Nic z tego. Możliwość uzyskania prawa jazdy będą mieli dopiero następnym razem, kiedy do szkolenia poprowadzi się w formie samokształcenia połączonego z zajęciami konsultacyjnymi i praktyką. Może ta forma będzie bardziej kursantom odpowiadać. Dużo osób zapomniało też o tym, — aby zrobić sobie badania lekarskie wcześniej. Może się przecież okazać, że lekarz nie uzna pracownika za zdolnego do wykonywania zawodu i kierowcy wózka i niepotrzebnie chodzi się na kurs. Są też błędy w samej rekrutacji chętnych. Uczestniczyć w kursie mogą ci, którzy mają do tego warunki. Skoro ktoś np. pracuje nadliczbowo, to co za sens podawać jego kandydaturę. Chyba tylko po to, aby formalnie spełnić polecenie zwierzchnika.

## OBROTY HANDLU ZAGRANICZNEGO POLSKI



(KAW)

## DOBRE DO NAS PISZA

Na ręce dyrektora naczelnego wpłynęło pismo Zarządu Miejskiego i Osrodku Szkolenia Ligi Obrony Kraju w Oświęcimiu, wystosowane z okazji 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego. W liście zawarte są pozdrowienia i podziękowania dla załogi za aktywny i pełny zaangażowania wkład pracy w dzieło rozwijania społeczno-obronnej działalności organizacji.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Bielsku złożyło radzie zakładowej zakładu serdeczne podziękowania za pomoc i udział w zorganizowaniu Wojewódzkiego Finału Biegów Przelajowych. Impreza ta — przypomnijmy — odbyła się 23 września w Osrodku Wypoczynkowym „Na Stawach”.

„Echo Chelmska” — dwutygodnik Samorządu Robotniczego Przemysłowych Zakładów Peludniy Skórzane w Chelmsku. Redaguje Kolegium. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne „Prasa — Książka — Ruch” Kraków, ul. Wielopole 1.

E-8

## Kto może jeździć wózkami?

Po terenie zakładu codziennie porusza się szereg wózków akumulatorowych. Jeżdżą w dzień i w nocy. Wymaga tego produkcja. Jedne wózki mają staranny wygląd, takiż stan techniczny, inne zaniedbane. Niekiedy wydaje się, że taki wehikuł nadaje się na złom, jednak wozak odważny nim jeździ. Wózek to droga rzecz. Nie wszyscy umieją o niego właściwie zadbać. Jeżdżą, bo te 6—8 godzin jakoś zleci, w drugim dniu pobiorą lepszy technicznie wózek. Wózkami jeżdżą różni pracownicy. Są też i tacy, którzy nie posiadają prawa jazdy, nie wiadomo też, kto im wydał pojazd. Wszystko jest w porządku, no bo wypadku nie ma. Co będzie jednak jak któregoś dnia coś się przydarzy. Kto będzie odpowiadać? Przypadłaby się częstsza kontrola wozaków, a w szczególności stanu technicznego wózków. Jeżeli jest zorganizowany kurs, to chętnych nie ma, bo ludziom wydaje się, że wystarczy tylko usiąść za kierownicą i jechać. Okazuje się jednak, że nie wystarczy. (Szc)

## Czyżby wygaś pęd do nauki?

Rozpoczął się nowy rok akademicki 1978/79. W wielu uczelniach kraju trwa wzmocniona praca związana z przyjęciem studentów I roku. Trzeba im przecież zapewnić „akademik”, stołówek, ułożony zajęcia, ćwiczenia, wykłady tak aby w ciągu roku nie występowały problemy.

Dużo uwagi uczelnie poświęcają młodzieży studenckiej, kontynuującej naukę wieczorowo lub zaocznie. Jest to także przedmiotem troski zakładów pracy, które kierują na studia swoich pracowników. W okresie studiowania pracownik korzysta ze świadczeń i ulg przewidzianych przepisami. Są to m. in.: wcześniejsze wyjście z pracy, zwrot kosztów przejazdów do szkoły, urlop szkolny, nagroda za wyniki w nauce itp. Aby pracownik otrzymał ukierunkowanie musi spełniać kilka warunków. A więc: przeprowadzić odpowiedni okres czasu w zakładzie, mieć pozytywną opinię i pracę zgodną z wybranym kierunkiem nauki.

W br. do szkół wyższych skierowano 10 osób, do średnich ponad 100, a na studia podyplomowe 2. Nie jest to duża ilość. W tym roku nie ma I klasy średniego studium zawodowego, a i w technikum jest tylko jedna klasa. Zadziwiająco mało osób ubiegało się o przyjęcia na studia. Czyżby wygaś w naszej załodze pęd do nauki? Wielu techników konczy szkołę, a tymczasem do Politechniki Świętokrzyskiej w Radomiu wyjechały się tylko 2 osoby, z czego jedna została przyjęta. (Szc)

## Z działalności koła SWP — NOT

Na posiedzeniu Zarządu Koła w dniu 21 września br. omawiano szereg spraw organizacyjnych i przyjąto następujące ustalenia:

### PODZIĘKOWANIA

Zarząd Koła składa serdeczne podziękowanie wszystkim członkom, którzy przyczynili się do zorganizowania w maju br. SPOTKANIA CZYTELNIKÓW Z REDAKCJI PRZEGLĄDU SKÓRZANEGO, odbytego na terenie naszego zakładu.

Podziękowanie to znajduje podstawy w opinii wyrażonej w skierowanych do nas listach dziękczynnych władz Stowarzyszenia Włókienników Polskich oraz Redakcji Przeglądu Skórzanego, oceniających

bardzo wysoko przebieg spotkania i jego doskonałą organizację.

### OŻYWIENIE PRACY ZESPOŁÓW

Zarejestrowano uaktywnienie pracy zespołów specjalistycznych, a w szczególności zespołu I d/s szkoleniowych i adaptacji zawodowej oraz podnoszenia kwalifikacji — którym kieruje kol. Zygmunt Szczerbowski, zespołu II d/s postępu technicznego i racjonalizacji kierowanym przez kol. Stanisława Banasika oraz zespołu III d/s rozwoju, unowocześnień i poprawy jakości produkcji obuwia, kierowanego przez kol. inż. Ryszarda Zamarzlika. Przy tej okazji omawiano zadania Koła na IV kwartał br. przy-

pisując określone tematy do realizacji przez poszczególne zespoły.

### KOL. MAJKA SKARBNIKIEM KOŁA

Dokooptowano w skład Zarządu Koła Kol. Józefa Majkę, długoletniego członka SWP, powierzając mu funkcję skarbnika Koła.

### O TYM NALEŻY PAMIĘTAĆ

Skierowano apel do wszystkich kandydatów na członków SWP, aby przy składaniu deklaracji — dopełnili zaraz przynależnych formalności, a głównie, aby dostarczyli wymaganą fotografię do legitymacji i określili swój kierunek pracy w Kole wg posia-

danej specjalizacji zawodowej.

Ogłoszony został XII konkurs oszczędności paliw i energii. Organizatorem konkursu jest Państwowy Inspektorat Gospodarki Paliwowej — Energetycznej, Naczelna Organizacja Techniczna i Redakcja „Trybunu Ludu”.

Wszystkich zainteresowanych konkursem prosimy o zapoznanie się z całością materiałów informacyjnych i wzięcie w nim udziału, co wiąże się z możliwością zdobycia poważnej nagrody pieniężnej.

Szczegółowa tematyka i warunki przystąpienia do konkursu zawarte są w specjalnym plakacie, znajdującym się w sekretariacie Koła SWP u Kol. Tomasz Szopy.

Termin składania prac konkursowych upływa z dniem 31 grudnia 1978 r.

(Tempa)



# Muzeum Okręgowe zaprasza na wystawę

W bieżącym roku zorganizowano po raz pierwszy w naszym województwie konkurs mający na celu ujawnienie stanu tkactwa ludowego oraz jego odbicia we współczesnych tekstyliach.

Dzisiaj tkactwo ludowe żyje jeszcze w tradycji ustnej i umiejętnościach nielicznej grupy ludzi trudniących się nim za młodu i jest wykorzystywane do reaktywowania wytwórczości w tym zakresie. I tak współczesne tkaniny i wyroby tkackie o dekoracyjnej i użytkowej funkcji są inspirowane sztuką ludową regionu bielskiego, cieszyńskiego, wilamowickiego i żywieckiego, a wykonane przez twórców amatorów województwa bielskiego oraz Spółdzielni Pracy Rekodziel Lud. i Art. „Sztuka Beskidzka”, „Piłsko”, „Makowianka” — stanowią materiał konkursu tkackiego.

Inicjatorem i realizatorem I Konkursu na tradycyjne tkaniny ludowe i współczesne wyroby tkackie inspirowane regionalną twórczością ludową było Muzeum Okręgowe w Bielsku-Białej przy współ-

działaniu Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej, Spółdzielni Pracy Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Sztuka Beskidzka” w Czechowicach-Dziedzicach oraz „Piłsko” w Zywcu.

Udział w konkursie wzięły trzy w/w spółdzielnie ceglano-łowiarskie oraz 13 uczestników, ogółem nadesłano 115 prac, na które składały się tkaniny, wyroby dawne i współczesne. W wyniku oceny jury, największej nagród uzyskała spółdzielnia „Sztuka Beskidzka” z Czechowic-Dziedzic, której obok 3 nagród II, jednej III, przyznano nagrodę specjalną za wybitne walory i popularyzację bielskiej twórczości ludowej, oraz wyróżnienia. Nagrodę I otrzymała Irena Dawidowa z Bielska-Białej, nagrodę III — Zuzanna Marciniak z Istebnej i Emilia Paździoro z Ujsoła. Pozostałe prace zasługujące na uwagę nagrodzono 14 wyróżnieniami.

10 sierpnia br. jako jedna z imprez towarzyszących obchodom Tygodnia Kultury Bes-

kidkiej, odbyło się na Zamku w Bielsku-Białej z udziałem miejscowych władz uroczyste otwarcie pokonkursowej wystawy połączone z wręczeniem nagród i dyplomów uczestnikom konkursu. Przybyłym rozdano katalogi wystawy a zainteresowanych zachęcały do zwiedzenia wystawy licznie rozklejone plakaty proj. art. plastyka bielskiego T. Moskały.

Otwarcia dokonał Dyrektor Muzeum Okręgowego w Bielsku-Białej mgr St. Oczko oraz komisarz wystawy mgr Bernadetta Turno — kustosz działu etnografii muzeum, której wkład pracy przy zebraniu materiałów oraz organizacji konkursu i wystawy, pozyskaniu już sobie uznanie u zwiedzających tę ciekawą ekspozycję.

Wystawa czynna będzie do końca października br. w godzinach otwarcia Muzeum Okręgowego w Bielsku-Białej, tzn. wtorek i czwartek — 11.00 — 17.00, środa, piątek i sobota 9.00—15.00 — niedziela 10.00—14.00.

Na odbytu ostatnio posiedzeniu Prezydium Zarządu Oddziału PTTK, postanowiono zorganizować w okresie jesienno-zimowym KURS ORGANIZATORÓW TURYSTYKI w środowisk umiędziorczych, z możliwością uczestniczenia w nim innych członków PTTK.

Kierownictwo kursu powierzono koledze inż. Kazimierzowi Sermakowi — wiceprezesa Oddziału PTTK. Programowe zajęcia kursu będą się odbywać na terenie szkoły przyzakładowej, w godzinach popołudniowych. Kandydaci zainteresowani tym kierunkiem szkolenia i odpowiadający

## Aktualności ZO PTTK

wymaganym warunkom, mogą być przyjęci na kurs po dopełnieniu przynależnych formalności wpisowych. Zgłoszenia przyjmowane są przez kierownika kursu, u którego można również osiągnąć bliższych informacji dotyczących całości spraw organizacyjnych kursu.

### ZDOBYWAMY OTKWB

Nie wszyscy wiedzą, że województwo bielskie ma od br. swoją własną odznakę turystyczną ustanowioną w celu upowszechniania indywidualnej turystyki kwalifikowanej oraz popularyzacji walorów naszego regionu. Ponieważ wśród załogi zakładu jest wielu miłośników Podbeskidzia uważamy za celowe zapoznanie czytelników z zasadami zdobywania tej nowej odznaki.

Może ją zdobywać każdy po ukończeniu 12 roku życia, na wycieczkach indywidualnych, rodzinnych i zbiorowych. Teren turystycznej penetracji obejmuje województwo bielskie, podzielone w tym celu na trzy regiony: zachodni, środkowy i wschodni. Kto chce zdobywać odznakę winien obrać sobie interesujący go rejon i w nim: przejść wszystkie szlaki nizinne i co najmniej osiem górskich, odwiedzając po drodze wszystkie obiekty należące do PTTK (baćwoki, schroniska, domy wycieczkowe), zwiedzić co najmniej trzy rezerwy i pięć pomników przyrody, wszystkie miasta i co najmniej dziesięć ciekawych miejscowości. Poznane tereny, obiekty, zjawiska przyrodnicze i etnograficzne należy zwięźle opisać w książeczce-kronice i potwierdzić na trasie swoją bytność. Poznanie jednego z trzech wymienionych rejonów upoważnia do ubiegania się o odznakę w stopniu brązowym, drugiego — w kolorze srebrnym, a trzeciego — złotym. Odznakę każdego stopnia można zdobywać w ciągu najdłuższej trzech lat, a najkrócej w ciągu roku, oczywiście według kolejności kolorów. Dalszymi szczegółami w tej sprawie służy zarząd oddziału PTTK i Dział Kultury i Rekreacji.

Pełna nazwa odznaki brzmi: Odznaka Turystyczno-Krajoznawcza Województwa Bielskiego (OTKWB).

Tempa

Łza się w oku kręci, kiedy patrzymy jak marnie owoc trudu naszych rąk. W 1975 roku przystąpiliśmy do estetyzacji miasta, wielu pracowników przyjeżdżających z ochofą stano do pracy przy porządkowaniu terenu obok stacji PKP. Miał to być skwer z alejkami i lawkami, aby oczekując na pociąg można było kulturalnie usiąść, by skrócić czas oczekiwania rozmową, czy choćby grą w karty.

Tak też z początku było. Ale z biegiem czasu lawek zaczęło ubywać, alejki zarosły, krawężniki poniszczono, a żywopeł zaczyna przypominać dzikie chaszczce. Na dodatek miejsca po wykopach w deszczowe dni, to jedna kałuża wynała na błotem i gliną. Z jała zardzościa patrzyliśmy na tych szczęśliwców, którym udało się zająć miejsca na kilku lawkach. Pozostali w dni pogodne deptali „skwer” wzdłuż i wszerz w poszukiwaniu odpowiedniego miejsca, gdzie by mogli poczekać na coraz częściej spóźnione pociągi. Zapytuję więc: czy nie ma możliwości zabrania o ten skwer, postawienia a może nawet zamurowania kilkunastu lawek (aby nie kłóczyły) dla ludzi dojeżdżających do pracy koleją. A jest tych ludzi sporo, bo prawie półtora tysiąca.

(FAZ)

## Nie wystarczy się zapisać

We wtorek 3 października zakończył się kurs kierowców wózków akumulatorowych i podnośników. Kurs prowadzony był systemem wewnątrzzakładowym i w skróconej formie. Zapisało się na niego 42 pracowników, z czego 18 uzyskało uprawnienia do prowadzenia wózka. Jakże się tego przyczyniły? Częściowo tkwią one w systemie zmian produkcyjnych, w nawale obowiązków zawodowych itp. Wielu kursantom nie starczyło po prostu wytrwałości, bo trzeba przyznać, że uczenie się po 5—6 godzin dziennie wymaga dużego samozaparcia. Są i byli też tacy, którzy uważali, że wystarczy się tylko zapisać i przejść na egzamin, a jakos to będzie. Nic z tego. Możliwość uzyskania prawa jazdy będą mieli dopiero następnym razem, kiedy to szkolenie poprowadzi się w formie samokształcenia połączonego z zajęciami konsultacyjnymi i praktyką. Może ta forma będzie bardziej kursantom odpowiadać. Dużo osób zapomina też o tym, — aby zrobić sobie badania lekarskie wcześniej. Może się przecież okazać, że lekarz nie uzna pracownika za zdolnego do wykonywania zawodu kierowcy wózka i niepotrzebnie chodzi się na kurs. Są też błędy w samej rekrutacji chętnych. Uczestniczyć w kursie mogą ci, którzy mają do tego warunki. Skoro ktoś np. pracuje nadliczbowo, to co za sens podawać jego kandydaturę. Chyba tylko po to, aby formalnie spełnić polecenie zwierzchnika.

## Kto może jeździć wózkami?

Po terenie zakładu codziennie poruszają się szeregi wózków akumulatorowych. Jeżdżą w dzień i w nocy. Wymaga tego produkcja. Jedne wózki mają staranny wygląd, takiż stan techniczny, inne zaniedbane. Niekiedy wydaje się, że taki wózek nadaje się na złom, jednak wózek odważny nim jeździ. Wózek to droga rzecz. Nie wszyscy umieją o niego właściwie zadbać. Jeżdżą, bo te 6—8 godzin jakoś zleci, w drugim dniu pobiorą lepszy technicznie wózek. Wózkami jeżdżą różni pracownicy. Są też i tacy, którzy nie posiadają prawa jazdy, nie wiadomo też, kto im wydał pojazd. Wszystko jest w porządku, no bo wypadku nie ma. Co będzie jednak jak któregoś dnia coś się przydarzy. Kto będzie odpowiadał? Przydałaby się częstsza kontrola wozaków, a w szczególności stanu technicznego wózków. Jeżeli jest zorganizowany kurs, to chętnych nie ma, bo ludziom wydaje się, że wystarczy tylko usiąść za kierownicą i jechać. Okazuje się jednak, że nie wystarczy. (Szc)

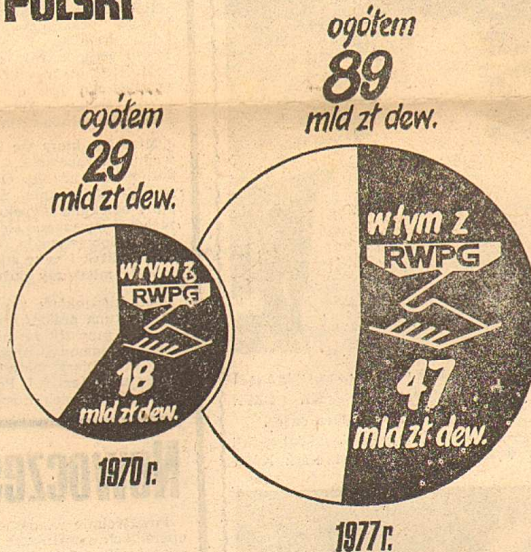
## Czyżby wygasł pęd do nauki?

Rozpoczął się nowy rok akademicki 1978/79. W wielu uczelniach kraju trwa wmożona praca związana z przyjęciem studentów I roku. Trzeba im przecież zapewnić „akademik”, stołówkę, ułożyć zajęcia, ćwiczenia, wykłady tak, aby w ciągu roku nie występowały problemy.

Dużo uwagi uczelnie poświęcają młodzieży studenckiej, kontynuując naukę wieczorowo lub zaocznie. Jest to także przedmiotem troski zakładów pracy, które kierują na studia swoich pracowników. W okresie studiowania pracownik korzysta ze świadczeń i ulg przewidzianych przepisami. Są to m. in.: wcześniejsze wyjście z pracy, zwrot kosztów przejazdów do szkoły, urlop szkolny, nagroda za wyniki w nauce itp. Aby pracownik otrzymał ukierunkowanie musi spełniać kilka warunków. A więc: przeprowadzić odpowiedni okres czasu w zakładzie, mieć pozytywną opinię i pracę zgodną z wybranym kierunkiem nauki.

W br. do szkół wyższych skierowano 10 osób, do średnich ponad 100, a na studia podyplomowe 2. Nie jest to duża ilość. W tym roku nie ma I klasy średniego studium zawodowego, a i w technikum jest tylko jedna klasa. Zadziwiająco mało osób ubiegało się o przyjęcia na studia. Czyżby wygasł w naszej załodze pęd do nauki? Wielu techników kończy szkołę, a tymczasem do Politechniki Świętokrzyskiej w Radomiu wybiera się tylko 2 osoby, z czego jedna została przyjęta. (Szc)

## OBROTY HANDLU ZAGRANICZNEGO POLSKI



(KAW)

## Z działalności koła SWP—NOT

Na posiedzeniu Zarządu Koła w dniu 21 września br. omawiano szereg spraw organizacyjnych i przyjęto następujące ustalenia:

### PODZIĘKOWANIA

Zarząd Koła składa serdeczne podziękowanie wszystkim członkom, którzy przyczynili się do zorganizowania w maju br. SPOTKANIA CZYTELNIKÓW Z REDAKCJĄ PRZEGLĄDU SKORZANEGO, odbytego na terenie naszego zakładu.

Podziękowanie to znajduje podstawy w opinii wyrażonej w skierowanych do nas listach dziękczynnych władz Stowarzyszenia Włókienników Polskich oraz Redakcji Przeglądu Skorzanego, oceniających

bardzo wysoko przebieg spotkania i jego doskonałą organizację.

### OŻYWIENIE PRACY ZESPOŁÓW

Zarejestrowano uaktywnienie pracy zespołów specjalistycznych, a w szczególności zespołu I d/s szkoleniowych i adaptacji zawodowej oraz podnoszenia kwalifikacji — którym kieruje kol. Zygmunta Szczerbowski, zespołu II d/s postępu technicznego i racjonalizacji kierowanym przez kol. Stanisława Banasika oraz zespołu III d/s rozwoju, unowocześnienia i poprawy jakości produkcji obuwia, kierowanego przez kol. inż. Ryszarda Zamarskiego. Przy tej okazji omawiano zadania Koła na IV kwartał br. przy-

pisując określone tematy do realizacji przez poszczególne zespoły.

### KOL. MAJKA SKARBNIKIEM KOŁA

Dokooptowano w skład Zarządu Koła kol. Józefa Majkę, długoletniego członka SWP, powierzając mu funkcję skarbnika Koła.

### O TYM NALEŻY PAMIĘTAĆ

Skierowano apel do wszystkich kandydatów na członków, SWP, aby przy składaniu deklaracji — dopełnili zaraz przynależnych formalności, a głównie, aby dostarczyli wymaganą fotografię do legitymacji i określili swój kierunek pracy w Kole w posia-

danej specjalizacji zawodowej.

Ogłoszony został XII konkurs oszczędności paliw i energii. Organizatorem Konkursu jest Państwowy Inspektorat Gospodarki Paliwowo — Energetycznej, Naczelna Organizacja Techniczna i Redakcja „Trybuny Ludu”.

Wszystkich zainteresowanych konkursem prosimy o zapoznanie się z całą ilością materiałów informacyjnych i wzięcie w nim udziału, co wiąże się z możliwością zdobycia poważnej nagrody pieniężnej.

Szczegółowa tematyka i warunki przystąpienia do konkursu zawarte są w specjalnym plakacie, znajdującym się w sekretariacie Koła SWP u kol. Tomesza Szopy.

Termin składania prac konkursowych upływa z dniem 31 grudnia 1978 r.

(Tempa)